№ 87 Dąbrowa Górnicza Środa 18 Kwietnia 1917 r. Rok III.

W Zagłębiu 6 groszy

Z przesyłką 8 groszy

ILUSTROWANA GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 8 rano.

Prenumerata: w Dąbrowie miesięcznie 65 kop; z przesyłką pocztową 80 kop (w okupacyi niemieckiej 90 kop); za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 10 kop.

Cena ogłoszeń: na I stronie za wiersz petitowy 60 kop., na III str. — 30 kop., na IV str. — 20 k. Nadesłane za wiersz garmont.—1 rb. Drobne ogl. po 2 k. za wyraz. Załącznik:—3 rb. od tysiąc

Redakcya: ul. Króla Jana Sobieskiego № 2. otwarta od 10 rano do 7 wiecz.
Administracya: ul. Króla Jana Sobieskiego otwarta od 8 rano do 7 wiecz.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.—Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

FILIE: w BĘDZINIE, Nowy Rynek, Cukiernia W-go Czerwińskiego. w SOSNOWCU, ul. 3. Maja 14. w ZAWIERCIU, ul. 3 Maja 11.
Sprzedaż pojedyńczych egzemplarzy wszędzie, gdzie znajduje się wywieszka: „Gazeta Polska tu do nabycia".

Wieści z Rosyi.

Nieufność rady robotników i żołnierzy wobec tymcz. rządu.

PETERSBURG. (Ag. petersb.). Kongres rady robotników i żołnierzy, przyjął jednogłośnie następującą rezolucyę, w sprawie swego stosunku do tymczasowego rządu:

„Kongres stwierdza, że oświadczany program tymczasowego rządu, zawiera zasady żądań politycznych demokracyi rosyjskiej. Uznaje, że rząd spełniał dotychczas przyjęte na siebie zobowiązania.

„Kongres wzywa całą rewolucyjną demokracyę Rosyi, by gromadziła się w radzie robotników i żołnierzy. Kongres zaznacza **konieczność stałej kontroli politycznej i pozyskania wpływu na tymczasowy rząd**, aby go zniewolić do jak najenergiczniejszej walki z prądami przeciw-rewolucyjnymi i aby go zobowiązać do przygotowania całego życia rosyjskiego **na podstawie demokratycznego, ogólnego pokoju bez aneksyi, bez odszkodowania wojennego, wspartym na wspólnym, narodowym rozwoju wszystkich ludów.**

„Kongres wzywa demokracyę, do popierania tymczasowego rządu, jak długo stara on się wzmocnić i rozwijać zdobyczy rewolucyi i jak długo nie opiera swojej zewnętrznej polityki na dążeniach do expansyi terytoryalnej.

„Kongres wzywa w końcu rewolucyjną demokracyę rosyjską, do silnego odparcia każdej próby rządu, przeciwstawienia się demokracyi albo ociągania się z przeprowadzeniem przyjętych na siebie zobowiązań.

Wojownicze usposobienie.

PETERSBURG. (Ag. petersb.) Na Kongresie Rady delegatów robotników i żołnierzy, ścierają się dwa prądy. Jeden — to zdanie większości, popierającej rezolucyę wojenną wydziału wykonawczego, a drugi — to mniemanie mniejszości, reprezentowanej przez radykalnych socyalnych demokratów, dążącej do szybkiego zawarcia pokoju z wyrzeczeniem się aneksyi.

Kongres przyjął z zapałem mówców żądających dalszego prowadzenia wojny — zaprotestował zaś z oburzeniem, przeciw twierdzeniu, jednego z socyalnych-demokratów, że Rosya dlatego dalej prowadzi wojnę, gdyż widzi się związaną z klasami burżuazyi angielskiej i francuskiej.

Rosya do Finlandyi.

HELSINGFORS. (TBK). Rosyjski minister sprawiedliwości Kiereński wygłosił mowę na posiedzeniu sejmu fińlandzkiego odbytym dnia 13 bm.

Pozdrowił on naród fiński w imieniu rządu Tymczasowego i zaznaczył, że Rosya zrobi wszystko, by zapewnić na zawsze wolność Finlandyi. Wyraził on zaufanie, w pomoc narodu fińskiego, niesioną demokratycznej Rosyi w ciężkiej chwili obecnej.

Z techniki wojennej.



Przed kilkunastu dniami zamieściliśmy ilustracyę przedstawiającą wybuch miny morskiej. Dziś podajemy rycinę wyobrażającą wybuch miny lądowej, umieszczonej przed zasiekami z drutów, chroniącej wraz z niemi okopy od nieprzyjacielskiego ataku.

WOJNA SWIATOWA.

Komunikat austryacki.

WIEDEŃ, 15 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM niema nic do doniesienia.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Nasze oddziały wdarły się z dolomickiego przyczułka mostowego do włoskiego punktu oparcia koło Cigini, opanowały załogę i powróciły z 12 jeńcami.

NA FRONCIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIM. Na zachód od Korcy wypędziły oddziały nasze, francuskie straże przednie z kilku miejscowości.

WIEDEŃ, 16 kwietnia.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Nad Daramnesci zestrzelił 14 bm. jeden z c. i k. lotników, nieprzyjacielski samolot, systemu Newport.

Wczoraj wzmogła się działalność artyleryi rosyjskiej na Wołyniu.

Zresztą nie zdarzyło się nic szczególniejszego.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na froncie w dolinie Fleim wdarły się dzisiejszej wczesnie nad ranem, nasze oddziały szturmowe, do włoskich pozycyi w okolicy Cima di Bocche. Wzięły one 7 oficerów i 124 żołnierzy do niewoli.

NA FRNOCIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIM nie zaszły żadne zmiany.

v. Höfer.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 15 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Koło Dixmuide, na południe od Ypern, chwilami żywa działalność artyleryi.

Na polu walki pod Arras, w skutek przesunięcia naszej linii bojowej na północ od Scarpe, przyszło do nieznacznych tylko, dla nieprzyjaciela pełnych strat, potyczek.

Od niziny Scarpe aż do kolei Arras Cambrai, walczono wczoraj przed południem zacięcie. W gęstych masach atakowały angielskie dywizye, zawsze jednak odrzucano je, zadając im krwawe straty. Prócz ogromnych ofiar, stracili Anglicy, w przeciwataku naszych wojsk, **300 jeńców i 20 karabinów maszynowych.**

Od Soissons aż do zachodniej Szampanii szaleje w dalszym ciągu walka artyleryi; silny francuski ogień zniszczył kilka budynków w Laon.

W Artois nad Aisne i w Szampanii na zachód od Wogezów, rozwinięto silną czynność lotniczą.

Anglicy, Francuzi i Amerykanie, stracili w walkach powietrznych 17 samolotów, a z ziemi zestrzelono dalszych 4 i 2 balony na uwięzi.

Rotmistrz v. Richthofer zestrzelił 44 go a podporucznik Schafer 18-go i 19 przeciwnika.

NA FRONCIE WSCHODNIM i MACEDONSKIM nie zdarzyło się nic szczególnego.

v. Ludendorff.

50.000 ton.

BERLIN. (TBK). Biuro Wolffa donosi: Wedle nowo nadesłanych wiadomości zatopiono na morzu Śródziemnem dalszych 12 parowców i 14 żaglowców, o łącznej pojemności 50,000 ton.

Jeszcze jedna...

LAPAZ. (Reuter). Bolivia zerwała stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

Rozzbrojenie „Scarpionu".

KONSTANTYNOPOL. (TBK). Uzbrojony yacht amerykański „Scarpion", stacyonowany tutaj, rozzbrojono, po wypowiedzeniu wojny przez Stany Zjednoczone; został on oddany do dyspozycyi władz portowych.

Zmiana prezydenta policyi w Warszawie.

BERLIN. (TBK). Prezydent policyi warszawskiej, v. Glasenapp, został przeniesiony do Lublina, jako przedstawiciel zarządu cywilnego gubernatorstwa warszawskiego przy tamtejszym c. i k. wojskowym generalnym gubernatorstwie.

Dotychczasowy zarządca obwodu siedleckiego, bawarski prokurator sztabu generalnego, Preger, — został zamianowany prezydentem policyi w Warszawie.

Zastępstwo Austro-Węgier w Rosyi.

KOPENHAGA. (TBK). Na prośbę rządu austro-węgierskiego, polecił rząd duński poselstwu swemu w Petersburgu, objęcie opieki nad interesami Austro-Węgier w Rosyi.

Brak robotników w Anglii.

LONDYN (urzędowo). Dla zaspokojenia potrzeb armii, o sile 500,000 ludzi, aż do lipca, uwolniono z służby wojskowej, wielką bardzo liczbę robotników.

Generał Ruzski o sytuacyi wojennej.

„Dziennik Polski“ (Petersburg) z 28 marca donosi:

„Russkaja Wolia“ ogłasza interesujący wywiad z generałem Ruzskim.

Przedewszystkiem — mówił generał — należy obalić baśnie o zupełnem wyniszczeniu Niemiec pod względem żywnościowym, metalowym i ludzkim.

Nie wiem, jak żywią się Niemcy wewnątrz kraju, natomiast wiem, że tysiące jeńców, wziętych przez nas w czasie ostatniej ofenzywy na poł dnie od jeziora Babit byli syci i dobrze odżywieni. W czasie wspomnianej ofenzywy w ręce nasze dostały się znaczne zapasy żywności. Wszystko to wskazuje, że na froncie żołnierze niemieccy nie cierpią głodu. Ubrani i uzbrojeni są oni doskonale.

Oczywiście, rozumie się samo przez się, że fakt ten jest okupiony drogą cenną głodzenia i wyniszczania się całego wnętrza kraju. Jednak naród niemiecki naród jest karny i cierpliwy. Należy przeto przypuszczać, że jego opór będzie się dalej przeciągać.

Smieszną rzeczą jest mówić o głodzie metalowym w Niemczech, kiedy prawie dwie trzecie francuskiej metalurgii znajduje się w rękach niemieckich. Materyał ludzk! jest u Niemców niewątpliwie silnie zużyty. Natomiast wzmogły się znacznie ich siły mechaniczne.

Rzecz prosta, wszystko to nie dowodzi wcale, aby siły Niemców były nie do pokonania. Przeciwnie, nasi sprzymierzeńcy na zachodzie we wszystkich kierunkach przewyższyli Niemców. Dowodzi tego ostatnia ofenzywa francusko-angielska na froncie zachodnim. Jednakowoż powtarzam: przed nami stoi jeszcze wróg silny i uparty. Wszelkie łudzenie się opowiadaniami na temat osłabienia Niemców jest śmiertelnym grzechem. Wskutek niego to ponosiliśmy tyle szkód od samego początku wojny.

Na pytanie, jak długo potrwa jeszcze wojna, odpowiedział gen. Ruzski:

W mojej sytuacyi trudno wdawać się w przepowiednie. Mogę tylko tyle powiedzieć, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, punkt ciężkości wojny znajduje się obecnie na froncie naszych sprzymierzeńców i tam też, według wszelkich danych Niemcom będzie zadany decydujący cios. Kiedy jednak to nastąpi i jak tam rozwiną się wypadki, trudno dziś orzec stanowczo.

Co się tyczy naszego frontu w obecnej chwili, to jak już wspomniałem, ofenzywa niemiecka możliwa jest tutaj każdej godziny.

Jednakowoż generał Ruzski wierzy, że wojska rosyjskie, dzięki wybornemu duchowi, jaki w nich panuje, będą w stanie stawić w danym razie opór wszelkim zakusom wroga.

Od Wydawnictwa.

Przez dni kilka będzie „Ill. Gazeta Polska“ wychodziła w zmniejszonej objętości.

Powodem tego jest reorganizacya pisma — które poczynając od 1 maja **będzie drukowane w własnej drukarni.**

Okoliczność ta — da nam możność wprowadzenia na przyszłość zmian daleko idących, przedewszystkiem zaś **udoskonalenia służby sprawozdawczej i znacznego obniżenia ceny** tak pojedynczych numerów jak i prenumeraty.

Przepraszając dziś zatem Czytelników za kilkudniowe uszczuplenie rozmiarów pisma — prosimy ich o wybaczenie nam tego, zaznaczając raz jeszcze, że bez tych chwilowych niedogodności utrzymanie pisma na tej wyżynie, na jakiejbyśmy je widzieć pragnęli, byłoby niemożliwem.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś Wtorek Aniceta P. M. Roberta M.
Sroda Bogumiła W.
Czwartek Tymona M.
Wschód słońca 5·02.—Zachód 6·59.

Ruch pakietowy z zagranicą. C. i k. Ministerstwo handlu zarządziło reskryptem z dnia 26 marca b. r., iż przy wysyłce pakietów pocztowych zagranicę dołączać należy do każdego pakietu specyalny list przesyłkowy.

Budżet dworu carskiego. Dzienniki rosyjskie donoszą, iż nowe ministeryum skarbu zajmuje się obecnie rewizyą budżetu byłego ministeryum dworu. Dochód tego ministeryum wynosił 42 miliony rubli, wydatki zaś rodziny carskiej wynosiły 367.000,000 rubli, utrzymanie pałaców petersburskich 2.500,000 rubli, zamek Pietierhof 117.000 rubli, Carskoie Sioło 2.000 000 rubli stajnie i garaż 1.500.000 rb. Suma, wstawiona do budżetu na koszta polowania carskiego, wynosiła 345.000 rubli. Obecnie wydatki te zostaną zaoszczędzone ludowi.

Zabójstwo szefa ochrany rosyjskiej. Z Petersburga donoszą, że teraz dopiero ogłoszono o śmierci gen. Kottena, głośnego szefa „ochrany“. Zaraz po wybuchu rewolucyi umknął on z Petersburga i starał się ukryć w Helsingforsie, lecz go tam odszukano i zabito.

Z Warszawy.

Zjazd Rad Opiekuńczych prowincyonalnych w R. G. O. ma odbyć się w końcu bieżącego miesiąca. Będzie to z kolei 6-ty Zjazd delegatów rad opiekuńczych z całego terenu okupacyi niemieckiej w Królestwie Polskiem. Na porządku dziennym obrad będzie postawiona przedewszystkiem sprawa kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci“, która ma się odbyć od d. 3 do 10 czerwca r.b. Pozatem na porządek obrad wejdzie szereg spraw, związanych z akcyą odbudowy kraju, niesienia pomocy bezrobotnym i w. inn.

Pomnik Paskiewicza. Na posiedzeniu wczorajszym magistrat uchwalił wznowić projekt zamiany pomnika Paskiewicza na Krak. Przedmieściu na znajdujący się w Homlu pomnik ks. J. Poniatowskiego, dłuta Thordwalsena i poczynić odpowiednie kroki, w celu wykonania tego projektu po wojnie. Jak wiadomo, obecny właściciel Homla Gałaszew złożył w swoim czasie uroczyste oświadczenie, że w chwili odpowiedniej gotów będzie zwrócić pomnik ks. Poniatowskiego narodowi polskiemu, jako ufundowany ze składek narodowych.

Z Lublina.

Pośrednictwo kupna i sprzedarzy domów. Dowiadujemy się, że rozwijające się pomyślnie Chrześcijańskie Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Lublina, otworzyło wydział pośrednictwa kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koszty pośrednictwa wynoszą: wpisowe 3 rs., $^1/_4$ proc. od członków Stowarzyszenia $^1/_2$ proc. od osób postronnych.

Z Kielc.

Otwarcie teatru. We czwartek, dnia 18 kwietnia odbędzie się wieczór inauguracyjny trupy teatralnej Henryka Czarneckiego w sali Ludwika.

Po dłuższym pobycie w Piotrkowie i Noworadomsku dyrektor Czarnecki, zamierza spędzić cały sezon wiosenny i letni w Kielcach.

Dawane będą najnowsze operetki z baletem i orkiestrą 56-go pułku, oraz w dziale dramatycznym, poważniejsze sztuki repertuaru bieżącego.

Z Kalisza.

Zebranie okręgowe. Na zebraniu okręgowem odbytem dnia 14 kwietnia rozważano między innemi, także i sprawę seminaryum nauczycielskiego w Kaliszu.

Z Lubartowa.

Szkoła rolnicza. W połowie czerwca br. Lubelskie Towarzystwo Rolnicze otwiera w Kijanach pow. Lubartowskiego (st. kol. Bystrzyca) niższą szkołę rolniczą im. E. Plewińskiego. 11-sto miesięczny kurs nauki obejmować będzie rolnictwo, hodowlę inwentarza, ogrodnictwo i warzywnictwo, mleczarstwo, rachunkowość rolniczą, miernictwo, oraz najkonieczniejsze wiadomości z zakresu prawa, weterynaryi, ruchu współdzielczego, geografii, historyi i literatury polskiej. Opłata za naukę wraz z całkowitym utrzymaniem, praniem i t. p. wynosi rubli 300 płatne przy zapisie. Przyjmowani będą uczniowie w wieku od lat 16 do 20, którzy ukończyli pomyślnie szkołę początkową lub wykażą dostateczną znajomość czytania, pisania i rachunków; pierwszeństwo przy przyjmowaniu mieć będą synowie samodzielnych gospodarzy wiejskich. Bliższych wyjaśnień udziela sekretarz Lub. Tow. Rolniczego w Lublinie, ul. Szpitalna 16. Zgłoszenia i zapisy przyjmowane będą tylko do dnia 15 maja r. b. Kandydaci zapisani i przyjęci zostaną listownie zawiadomieni o terminie rozpoczęcia nauki. Uczniowie, przybywający do szkoły, posiadać muszą: 2 zmiany ubrania (codziennie—robocze i świąteczne), 4 zmiany bielizny, 6 chustek do nosa, po 2 powłoczki i prześcieradła, poduszkę, kołdrę, siennik, kuferek lub koszyk zamykany na rzeczy.

Z Konina.

Zjazd okręgowy zwołany jest tu na dzisiaj. Na porządku obrad między innemi wydanie rozporządzenia w sprawie poborów wojennych.

KRONIKA DĄBROWSKA.

Wczorajsza niedziela przeminęła względnie spokojnie.

Policya interweniowała w dwóch wypadkach, a mianowicie oba razy musiała wkraczać do domów przy ulicy 3-go Maja i Miejskiej.

W pierwszym wypadku, zadało kilku ludzi wiele ran w twarz „przyjacielowi“ właścicielki mieszkania.

W drugim zaś wypadku, bójka zakończyła się nie tak groźnie, gdyż bez rozlewu krwi.

Echa Będzińskie.

(b) **Odroczenie podatku hipotecznego.** Stowarzyszenie Właścicieli nieruchomości swego czasu wysłało do władz memoryał z prośbą ściągania podatków od sum hipotecznych od wierzycieli tych sum, nie zaś od dłużników, jak to się praktykowało dotychczas, ewentualnie wyrażono życzenie w memoryale, aby podatek ten pobierano ratami. Na powyższe żądania Zarząd otrzymał odpowiedź, odraczającą termin płatności podatku do 20 bm.

(b) **Zebrania.** W dniu 22 bm. odbędzie się ogólne sprawozdawcze zebranie członków Klubu Obywatelskiego.

W dniu zaś 26 bm. zwyczajne roczne zebranie członków Towarzystwa Dobroczynności (chrześcijańskiego). W dniu tym oznaczono pierwszy i drugi termin.

(b) **Wieczór pieśni, tańca i humoru** Adolfiny Zimajer, Heleny Zimajer-Rapackiej i Haluni Rapackiej — zapowiada się wspaniale. Zapowiedziany jest program bogaty i urozmaicony. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni p. M. Czerwińskiego.

Głos Sosnowiecki.

(s) **Posiedzenie.** Dnia 20 b. m. o godzinie $2^1/_2$ popołudniu odbędzie się posiedzenie Rady powiatowej opiekuńczej w lokalu własnym przy ulicy Małachowskiego Nr. 11.

(s) **Fatalny wypadek.** Onegdaj w domu przy ulicy Dęblińskiej № 9 zdarzył się fatalny wypadek, który dzięki natychmiastowej pomocy skończył się szczęśliwie. Otóż dziecko jednego z lokatorów tego domu przez nieuwagę wpadło do ustępu i zaczęło się dusić. Na szczęście zauważył to stróż domu i natychmiast wyciągnął nieszczęśliwe dziecko z niemiłej kąpieli, a zawezwany starszy felczer p. W. udzielił malcowi doraźnej pomocy.

KORESPONDENCYA ROZDZIELONYCH.

Każdy, kto ma bliskich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencyę za pośrednictwem „Gazety Polskiej“.

Stanisław Jaxa-Kwiatkowski, zamieszkały w Warszawie, Nowosienna 3—9 upprasza panią Maryę Pławską, zamieszkałą w mieście Ufie o możliwie szczegółowe wiadomości o sobie i wszystkich w Justianiowie, skąd nie otrzymuje żadnych wiadomości, zarazem donosi, że jest zdrów w domu z matką i siostrami.

Petersbrug, Morska 23, piszę powtórnie, nie wiedząc czy prośbie mej uczyni zadość, a niezależnie od tego serdecznie proszę, jeżeli zechce zrobić wielką przysługę t. j. córce mojej zaproponować gościnę u siebie. Dla pewności ponawiam adres: Janina Wirtz, gub. wołyńska, drogi żelaznej Podolskiej, st. Bolszyje Puzyrki, majątek Dracze u p. Lasockiej. Zbiegiem okoliczności drugi rok jest u obcych, byłabym spokojniejszą, że jest bliżej swoich, za pośrednictwem Jego mogłaby przyjąć jakie zajęcie, które umożliwiłoby jej pobyt do czasu konieczności. Wszelkie wydatki pokryje z wdzięcznością, jeżeli dogodniej mogę oznaczoną sumę wpłacić na miejscu fir. Kiltynowicz. Upraszam na mój koszt o najprędszą odpowiedź, Długa 20.

Pliss z Będzina pozdrawia Plissów w Połtawie, Nowomikołajewska 45. Gdzie p. Muzolf? Jestem zdrów. Szczegóły u Aleksandry Aleksandrówny Giene, Piotrogród, Pocztamska 2. Uprasza się wszystkie dzienniki wychodzące w Rosyi o przedruk niniejszego. 805-1-1.

Józefa Zielińska zawiadamia córki i rodzinę w Sosnowcu, że wszyscy zdrowi, dzieci uczą się, mieszkamy: Kijów, Kreszczatyk 12. Proszę o wiadomość co słychać u Hermanów Fenetmanów i Konarzewskich. Ogromnie jestem o Was niespokojna. Pisma sosnowieckie proszę o przedruk. Czekam z niecierpliwością chwili, aby się z Wami zobaczyć. Dajcie znać tą samą drogą.

Jan Cugowski, nadkonduktor kolei warsz. wied. w Tarnopolu—Galicya—zawiadamia żonę swoją Rozalię w Opatowcu, gub. kielecka, że jest zdrów i tęskni. Listy i depesze wysyłam, lecz bez odpowiedzi. Prosi znajomych o odpowiedź. Prosi znajomych o wiadomości o żonie i dzieciach, czy chodzą do szkoły? Czy ojciec w domu? Czekam na odpowiedź tą samą drogą.

Scholz z Sumowki, poczta Berszada na Podolu, zawiadamia Grosserów w Krakowie, Pędzichów 18, że są wszyscy zdrowi, o czem prosi zawiadomić rodziców w Będzinie, Sławkowska 23, Maryna.

Redaktor i wydawca: Wiktor Mondalski. Drukarnia Edmund Mirek i S-ka. w Dąbrowie, ul. 3-go Maja L. 4.